

Ogromna piramida na Antarktydzie. Jak powstała?

22 października 2021

Piramidy są odnajdywane praktycznie na całym świecie. Oczywiście najsłynniejsze z nich znajdują się na pustyni w Egipcie, ale gdyby wielka piramida z Gizy stała w innym klimacie, po kilku tysiącach lat natura zrobiłaby swoje i wyglądałaby ona już jedynie jak dziwnie regularny pagórek. Znany jest przecież przypadek odnalezienia takiej rzekomej (przykrytej roślinnością) piramidy w Bośni. Od kilku lat sugeruje się, że coś podobnego może się znajdować na Antarktydzie.

Eksperti twierdzą, że rzekoma piramida jest zwyczajną górą bez nazwy, wchodzącą w skład arktycznego pasma górskiego zwanego Górą Ellsworth. Formacja skalna ma wysokość około 1265 metrów. Niezwykły kształt ostrosłupa, jest rzekomo skutkiem oddziaływania erozji w warunkach arktycznych, prowadzącej do wnikanía w szczeliny za dnia topniejącego śniegu, który kruszy skały za dnia wywołując pęknięcia. Specjaliści z Nichols College w Dudley, Massachusetts, sugerowali że taki proces, zachodził tam wielokrotnie i z czasem mógł doprowadzić do pękania całych sekcji skalnych, co przy bardzo szczególnych okolicznościach, skutkowałoby powstawaniem regularnego kształtu.

Pomysł, że na Antarktydzie mogą się znajdować piramidy nie jest nowy i ma przynajmniej kilka dziesięcioleci. W tym czasie pokazywano wiele poświadczających o tym zdjęć satelitarnych. Wszystkie to, nie przekonywało jednak naukowców głównego nurtu. Badania przeprowadzone w ostatnich latach zdają się dowodzić, że Antarktyda była kiedyś znacznie bardziej przyjaznym kontynentem. Gdyby zdołano udowodnić, że znajdują się tam piramidy lub inne prehistoryczne konstrukcje, byłoby to odkrycie wymuszające rewizję znanej nam historii ludzkości.

Na Antarktydzie nie mają prawa istnieć żadne budowle, a już na pewno nie tak monumentalne jak piramidy. Mimo to na przełomie 2013 i 2016 roku, odkryto tam coś bardzo podobnego. Tajemnicze struktury o podejrzenie regularnych kształtach, zlokalizowano na koordynatach 79°58'39.25"S oraz 81°57'32.21"W. Ze względu na to, że znajdują się one w trudno dostępnym terenie, nie dokonywano fizycznej eksploracji tych wzniesień. Swego czasu, zyskały one nawet uwagę światowej opinii publicznej, a na ich temat wypowiedzieli się też naukowcy.

Należy zauważyć, że mity i spekulacje na temat lądu zwanego przez wieki Terra Australis, sięgają czasów starożytnych. Nasi przodkowie wierzyli, że obszar o tej nazwie, to olbrzymi kontynent położony w południowej części planety, aby zapewnić „równowagę” północnym ziemiom Europy, Azji i Afryki Północnej. Pomysł ten pojawił się za czasów Ptolemeusza już w pierwszym wieku naszej ery. Czy był to jedynie rezultat błędnego postrzegania świata przez dawnych ludzi? A może pozostałość bo dawnej i zaginionej wiedzy?

Autorstwo: M@tis

Źródło: InneMedium.pl